

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 2.

Nowe, sobota 11 stycznia 1930 r.

Rok VII.

## Polska spółdzielczość rolnicza.

Druga połowa XIX wieku charakteryzuje się kolosalnym rozwojem wielko-przemysłowym i wielko-finansowym. Warstwy średnie, jak rolnicy, rzemieślnicy, kupcy, warstwy robotnicze, jak proletarijat miejski stają zrazu bezradne wobec narastających potęg wielkokapitalistycznych.

W tych warunkach podejmują działalność gospodarską pionierzy z Rochdale w Anglii, budując spółdzielczość spożywców, robotników i pracowników, oraz dwaj działacze społeczni w Niemczech: sędzia Schultze i burmistrz Raiffeisen, organizując spółdzielczość warstw średnich.

Nowe idee budownictwa społecznego zawitały również i do nas do Polski, Abramowski, Mieleczarski, prezydent Wojciechowski i cała falanga innych organizują kooperatywy spożywców, połączone dzisiaj w jeden Związek Spółdzielni Spożywców w Warszawie, popularnie zwany „Społem”. Równocześnie niemal, na najbardziej zagrożonym odcinku frontu rolniczego, w dawnej Małopolsce Franciszek Stefczyk tworzy pierwsze podwójny gmachu spółdzielczości rolniczej. Są to kasy pożyczkowo-oszczędnościowe typu Raiffeisena, dostosowane do polskiej rzeczywistości, powszechnie dzisiaj nazywane „kasami Stefczyka”. Połączone w r. 1919 razem w jedną Centralną Kasę stanowią ważny instrument w walce z panoszącą się na wsi lichwą pieniężną. Ale działalność centrali nie tylko ogranicza się do tego, iż zdobywa tani kredyt, dopomagając poszczególnym kasom, współpracuje ona ponadto z innymi typami spółdzielczości rolniczej, a mianowicie ze spółdzielniami rolniczo-handlowymi (t. zw. „Rolnikami”), ze spółdzielniami mleczarskimi, stanowiąc do pewnego stopnia bank całej rolniczej spółdzielczości, niejako centralę finansową Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

Kasy Stefczyka zawdzięczają swój rozwój w dużej mierze trafnie obranej formie organizacyjnej. Terenem działalności poszczególnych Kas jest zazwyczaj nieduży obszar, gdzie oczywiście wszyscy się znają, naskutek czego prowadzenie operacji finansowych jest bardzo ułatwione. Kasa jest zrzeszeniem osób, potrzebujących pożyczki, którzy za przyjęte do Kasy wkłady, gwarantują całym swoim majątkiem. Ponieważ chodzi tu zazwyczaj o rolników zamożniejszych, mających ziemię, bezpieczeństwo wkładów jest wprost idealne. Dlatego też ci, którzy posiadają chwilowo wolną gotówkę, chętnie ją lokują w Kasie. Są to zazwyczaj, choć nie zawsze, sami członkowie Kasy, ten bowiem, który udziela Kasie pożyczki, nie musi być wcale jej członkiem.

Kasy Stefczyka dysponują zazwyczaj tylko krótkoterminowym kredytem dla celów obrotowych.

Centrala Kas Stefczyka, finansując często operacje „Rolników”, spółdzielni mleczarskich, jajczarskich itd. wkracza już w dziedzinę organizowania produkcji.

Kasy Stefczyka obejmują swą działalnością właściwie tylko Małopolskę i b. zabór rosyjski. Poznańskie i Pomorze budowało swą spółdzielczość w odrębnych warunkach i tę odrębność po dzień dzisiejszy w dużej mierze zachowało.

Spółdzielczość spożywców „Społem” i spółdzielczość rolnicza nie wyczerpują wszystkich firm spółdzielczości w Polsce. Spółdzielczość wojskowa, spółdzielczość kredytowa miejska rozwinięta zwłaszcza wśród ludności żydowskiej, wreszcie znajdujące się w stadium rozwoju spółdzielni pracy, to dalsze formy tego potężnego ruchu spółdzielczego.

J. B.

## Ubezpieczenie na wypadek inwalidztwa i starości w Polsce.

Ubezpieczenie na wypadek inwalidztwa i starości dla pracowników fizycznych istnieje w Polsce tylko na terenie b. zaboru niemieckiego. Natomiast ubezpieczenie pracowników umysłowych istnieje obecnie już na terenie całego państwa polskiego. Zatem w Wielkopolsce i na Pomorzu ubezpieczeni są wszyscy pracownicy zarówno fizyczni, jak i umysłowi, pierwsi w Krajowej Ubezpieczalni w Poznaniu, drudzy w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Aut b. zabór rosyjski, aut b. austriacki nie mają jeszcze w tej chwili ubezpieczenia pracowników fizycznych na wypadek inwalidztwa i starości. Ma ono być według zapowiedzi rządu wprowadzone w najbliższym czasie. Warto się więc zapoznać bliżej z organizacją tegoż ubezpieczenia tam, gdzie ono działa już od wielu lat. Krajowa Ubezpieczalnia w Poznaniu działa zresztą w Polsce już dziesięć lat od 1919 r. do 1929 r.

Ubezpieczalnia poznańska utworzona została w roku 1890 tak, iż w marcu 1930 roku obchodzić będzie 40-lecie swego istnienia.

Liczba ubezpieczonych od inwalidztwa i starości wynosiła w r. 1913 — 438.600 osób, w 1924 — 370.000 osób, w r. 1928 — 620.000 osób. Płacili oni przeciętną składkę roczną w złotych polskich w r. 1924 — 18.51, w 1928 — 22.21.

Składkę oblicza się zależnie od zarobku ubezpieczeni podzieleni są na pięć grup I roczny zarobek do 500 zł., II — do 700 zł., III — do 900 zł., IV — do 1.200 zł., V — ponad 1.200 zł. Składki wynoszą tygodniowo dla pierwszej grupy 30 gr., drugiej — 45 gr., trzeciej — 60 gr., czwartej — 75 gr., piątej — 90 gr., przyczem połowę płaci pracodawca, połowę pracobiorca.

W zależności od tych grup zarobkowych korzystają ubezpieczeni również ze świadczeń: inwalidzkiego w razie stwierdzenia niezdolności do pracy w 66 2/3 proc., starczego po ukończeniu 65 roku życia. Mianowicie w grupie pierwszej otrzymują 70 zł rocznie, drugiej — 110 zł rocznie, trzeciej — 140 zł rocznie, czwartej — 180 zł rocznie, piątej — 220 zł rocznie.

Tyle płaci ubezpieczalnia, do tego dopłaca państwo do każdej renty bez względu na grupę 50 zł. Zatem robotnik, który ukończył 65 rok życia, płacił składki przez 25 lat, zarabiał ponad 100 zł miesięcznie, otrzymuje jako zabezpieczenie na wypadek starości do 25 zł miesięcznie. Do tych świadczeń mają prawo również wdowy i sieroty ubezpieczonych.

Dochody ubezpieczalni pochodzą głównie ze składek i procentów od kapitałów, wydatki

idą na świadczenia rentowe, dobrowolne i administrację. Do świadczeń dobrowolnych należą te, które ubezpieczalnia dobrowolnie na siebie przyjmuje. Chodzi tu głównie o pomoc lekarską, udzielaną inwalidom pracy. Ubezpieczalnia ma nawet własny zakład leczniczy pod Obornikami w Poznańskim. Nadwyżki dochodów nad rozchodami wynosiły w roku 1926 — około 3.700.000 zł, w 1927 — około 4.700.000, w 1928 — około 6.300.000 złotych. Ubezpieczalnia zatem akumuluje poważny kapitał, majątek jej wynosił w roku 1926 — około 13 800.000 zł, w 1927 — około 18.600.000, w 1928 — około 24.900.000 złotych. Zatem z końcem 1928 roku majątek Ubezpieczalni wynosił prawie 25 milionów złotych.

Od roku 1924 ujęła ubezpieczalnia również w zakres swej działalności ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków do czego powołała osobny wydział. Tu praca jest analogiczna, jak i w innych dzielnicach kraju.

J. B.

## Rozmaitości.

### NAJORYGINALNIEJSZA RODZINA.

Zacne i skądinąd wielce zasłużone, jako że posiadające trzynastoro dzieci, małżeństwo Fergussonowie z Nodlesville w swoisty sposób osiągnęło miano najoryginalniejszej w Stanach Zjedn. rodziny. Oto, mając widoczną skłonność do potomstwa, postanowili wszystkie dzieci obdarzać imionami, zaczynającymi się na tę samą literę, przyczem każde z dzieci otrzymało po dwa imiona, pierwsze zawsze zaczynało się na „R”, a drugie na „E”. Czeladka państwa Fergussonów zaczyna się od 35-letniego jegomościa, a kończy — narazie przynajmniej — na półtorarocznym berbeciu. Będą oni mieli kłopot z podpisywaniem się, gdyż dla odróżnienia jednego od drugiego nie wystarczy im użycie inicjałów R. E. F., chyba, że się ponumerują według wieku.

### NAJSZYBSZE POCIĄGI

kursują obecnie w Anglii na linii Londyn-Bristol, przebiegając ten dystans z szybkością 106.6 klm. na godzinę. Pociągi te nie zatrzymują się wcale w drodze, a nabieranie wody do tendra odbywa się automatycznie bez zwożenia nawet tempa biegu. Drugie z kolei co do szybkości miejsce zajmują ekspresy francuskie na linii Paryż-St. Quentin, które przebiegają ten dystans, robiąc po 99.9 klm. na godzinę. Na trzecim miejscu znajdują się kurjery niemieckie, które na pewnych liniach biegają z szybkością 90.7 klm. na godzinę. W tyle za Europą zostały pod tym względem przodujące dawniej Stany Zjednoczone; najszybszy ekspres na linii San Francisco-New-York biegnie z maksymalną szybkością tylko 77.3 klm. na godzinę. Nasze koleje pod względem szybkości nie mogą rywalizować z żadnym z tych krajów.

### STATYSTYKA UBRANIOWA W AMERYCE.

Dobrobyt i zamożność w Stanach Zjednoczonych nie dają się jednak zbyt łatwo odczuwać w dziedzinie mody męskiej. Jak twierdzą statystycy, Amerykanie kupują rocznie ubrań, obuwia, bielizny etc. za sumę 2 miliardów marek, co stanowi znikomą część sum, wydawanych na ten sam cel przez kobiety. Przeciętnie przypada pono na jednego Amerykanina 1.57 ubrania [rocznie], 1.8 par obuwia i 2 kapełusze. Amerykanie nie mają jeszcze dość czasu na to, aby dbać o swoją toaletę.

### NIE STRZELAĆ.

Napisy tej treści można zauważyć na autach, należących do mieszkańców miejscowości, leżących na pograniczu Kanady i Stanów Zjednoczonych. W ten sposób chronią się spokojni obywatele-automobilści przed tragicznymi pomyłkami, jakie mają nierazko miejsce podczas krwawych utarczek, staczanych pomiędzy strażą pograniczną „suchych” Stanów Zjednoczonych a przemytnikami alkoholu z „mokrej” Kanady.

### CZEKOLADA I BIEGUN.

Bogaty fabrykant czekolady z Melbourne w Australii, Merpherson Mac Robertson, ofiarował znanemu podróżnikowi australijskiemu, Douglasowi Mawsonowi, 250.000 dolarów na koszt nowej wyprawy do bieguna. Mawson zamierza wyprawę tę odbyć częściowo okrętem, częściowo zaś saniami.

#### FORD O ROLI I ZADANIACH KOBIET.

Potentat samochodowy, Henry Ford, nie należy do zaprzysiężonych zwolenników kobiety współczesnej (nie dziwnego wszak jest dość stary!). W ciągu ostatnich lat dość często zabiera on głos w różnych sprawach społecznych i, oczywiście, nie omija również spraw kobiecych. W jednym z ostatnich numerów miesięcznika „Pictorial Review”, w którym Ford zazwyczaj zamieszcza swe rozważania socjologiczne, ukazał się jego dłuższy artykuł, poświęcony roli kobiety w życiu współczesnym.

Omawiając warunki współczesnego życia, wykazującego większe, niż kiedykolwiek, skomplikowanie i dążność do zmechanizowania wszelkiej pracy. Ford wyraża przekonanie, iż w tych warunkach osiągnięcie przez kobiety przodu roli jest niemożliwością, przedewszystkiem zaś jeśli idzie o dziedzinę przemysłową. „Kobiety nie zdołają nigdy wyprzedzić mężczyzn z ich produkcyjnych stanowisk na polu przemysłem, ponieważ ani w myśleniu, ani w pracy mechanicznej nie są tak dokładne, jak mężczyźni, a przedewszystkiem brak im śmiałości decyzji w sprawach większej wagi”.

„Kobiety — konkluduje Ford — które dziś tak głośno domagają się równouprawnienia we wszystkich dziedzinach życia, przyjdą z czasem do opamiętania i zrozumieją, że właściwym polem do pracy i popisu kobiety jest dom i wychowanie dzieci i że tylko w ten sposób podzielona z mężczyznami praca przyniesie może szczęście rodzinie i prawdziwy pożytek społeczeństwu”.

#### DOMY ZBUDOWANE W OSIEM GODZIN.

Dom zbudowany, a raczej, wyraziwszy się dokładniej, wystawiony w osiem godzin, nie jest rzeczą powszednią. Wiadomo, że kwestia metod budowlanych, a nadewszystko szybkość wystawiania gmachów zaprzęta oddawna techników i ludzi nauki. Edison nawet, łącznie z kilkoma architektami amerykańskimi, interesował się przez dłuższy czas tą sprawą. Obecnie została wynaleziona w Holandji nowa metoda budowania, która pozwala ma na zbliżenie się do ideału, zarówno pod względem form konstrukcyjnych, jak krótkości czasu, spotrzebowanego na budowę, a tem samem obniżenia jej kosztu do minimum.

Inżynierowie holenderscy, Harms i Small, dokonali cudu nieomal wystawienia domu w pobliżu miasta Haarlem w przeciągu czasu niedłuższego, niż osiem godzin. Dom, o jakim mowa, został wybudowany systemem bardzo podobnym do tego, jaki stosowany jest przy odlewaniu posągów z brązu, a także dzwonów. Szkielet nowego rodzaju domów ustawiony jest na gruncie cały gotowy. Składa on się z żelaznych płyt i tylko puste miejsca pomiędzy jedną płytą a drugą robotnicy budowlani wypełniają mieszaniną cementu, piasku i gipsu, rozrobionych wodą i momentalnie zasychających w twardą masę. Po dokonaniu tego, szkielet żelazny, złożony z płyt, uprzednio posmarowanych w tym celu specjalnym preparatem chemicznym, zostaje wyciągnięty i dom jest gotów. Czas, potrzebny na ustawienie szkieletu żelaznego, wypełnienie pustych miejsc pomiędzy płytami i wreszcie na wyschnięcie zaprawy i utworzenie się z niej jednolitej, twardej masy, nie przenosi ośmiu godzin, ażeby jednak zaprawa stwardniała na tyle, iżby dom mógł stać bez pomocy owych żelaznych płyt, potrzeba trzech dni, po upływie których dopiero wyciąga się je i oddaje dom do użytku.

Wynalazcy, celem dania dobrego przykładu i zachęcenia do budowania domów ich systemem, urządzili dla siebie mieszkanie a także biura swoje w domu, wystawionym przez nich tą nową metodą, która o ile się przyjmie, dokona rewolucji w całym budownictwie i rozstrzygnie w sposób naturalny klęskę mieszkaniową, srożącą się w całej Europie.

#### PARYŻ PRZESTAŁ BYĆ METROPOLJĄ TAŃCA.

Do niedawna będący bezapelacyjną wyrocznią w dziedzinie tańca Paryż, stracił obecnie rolę mistrza światowej choreografii. Po gwałtownej, pełnej murzynskiego impetu, inwazji amerykańskiej, która zawojowała Europę hałaśliwym jazz-bandem, dyktatura w dziedzinie mody dostała się obecnie Londynowi. Nic też dziwnego, że w charakterze i rytmice tańca zająć musiała zasadnicza zmiana, odpowiadająca różnicy, istniejącej między rozkosznym i frywolnym Paryżem a dystyngowanym sztywnym, zimnokrwistym Londynem. Istota tych zmian polega na ujednostajnieniu rytmiki tańców, uproszczeniu ewolucji i zwalczeniu tempa. Ustalone przez Londyn nowe zasady tańca, czynią zeń rodzaj rytmicznego chodzenia w takt muzyki, w którym kroki krótkie przeplatają się z krokami posuwistymi, ślizganymi. Ostatnią nowością, opartą na tych zasadach, jest taniec six-eight, czyli sześć-ósemkowy o spokojnym rytmie i tempie 64 kroków na minutę. Londyńscy autorzy tego tańca twierdzą, że jest on ładny, higieniczny i, co najważniejsza, bardzo łatwy do nauczenia się.

#### 70-LETNIA MORDERCZYNI SKAZANA NA ŚMIERĆ.

Jak zaraźliwa jest psychoza pogoni za pieniądzem, panująca nagminnie w Ameryce, o tem najbardziej świadczą fakt, że niedawno skazano tam 70-letnią staruszkę, niejaką Sarę Powers na karę śmierci za zamordowanie swego krewnego, po którym chciała otrzymać rentę ubezpieczeniową. Potworna staruszka przyjęła wyrok z rezygnacją, oświadczając, że i tak jej niewiele już życia pozostało. A mimo to dla zagarnięcia pieniędzy popełniła mord i przecięła pasmo życia młodego człowieka, który mógłby jeszcze żyć bardzo długo.

#### NAJWYŻSZE BUDOWLE W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Stany Zjednoczone posiadają obecnie sześć „drapaczy chmur”, wysokość których przekracza 200 metrów i 50 pięter. Najwyższą budowlą jest będący obecnie na ukończeniu w Chicago tak zwany „Mar-chandise Mart”, który będzie miał 75 pięter i 260 metrów wysokości. Dalsze miejsca zajmują: „Chrysler w New-Yorku — 63 piętra i 246 metrów wysokości, „Woolworth” tamże — 58 pięter i 241 metrów wysokości, „Terunnal w Cleveland — 52 piętra i 215 metrów wysokości i dwa nowoorskie drapacze chmur „Lincoln” i „Metropolitan” po 52 piętra i 213 metrów wysokości.

Zostałem mianowany

## notarjuszem

Edmund Kurowski

adwokat

Nowe

telefon 3

#### ORKIESTRA NIEWIDOMYCH.

Współczesne metody nauczania niewidomych pozwalają nie tylko na nauczanie czytania i pisania, lecz umożliwiają również naukę muzyki. Jak świetne wyniki osiągnąć można w tym zakresie o tem najlepiej świadczy, że za najlepszą w Anglii uchodzi szkocka orkiestra, złożona wyłącznie z niewidomych od urodzenia. Jedynie dyrygent tej orkiestry posiada wzrok, przyczem dyryguje on przy pomocy specjalnego, bardzo oryginalnego narzędzia. Składa się ono z odpowiednio skonstruowanej klawiatury i systemu sznurków, połączonych z nogami każdego z członków niezwyklej orkiestry. Dyrygent podaje rytm danego utworu muzycznego przez naciśnięcie odpowiednich klawiszków, które powodują silniejsze lub słabsze pociągnięcie sznurka. Członkowie orkiestry odczuwają najłżejsze nawet pociągnięcie szurka i w ten sposób dostosowują się do rytmu.

#### ROBAKI — POTWORY.

Wybitny przyrodnik australijski, profesor Charles Barret odkrył w czasie wycieczki naturalistycznej w południowo-wschodniej Australii nieznaną dotąd gatunek robaków ziemnych o potwornej wręcz wielkości. Robaki te należą do tej samej rodziny, co używane u nas jako przynęta do łowienia ryb, t. zw. glisty ziemne. Owe australijskie glisty długie są zazwyczaj na półtora metra, a spotyka się okazy dochodzące do 3 i pół metrów długości. Mimo tej długości potrafią one wwiercać się na kilka metrów w głąb ziemi i są niezwykle czujne na każde drganie ziemi, dzięki czemu schwywanie ich jest rzeczą bardzo trudną.

#### ENCYKLOPEDIA GŁUCHONIEMOTY.

Stosunek do ludzi ułomnych ulega w ostatnich dziesiątkach lat daleko idącym przeobrażeniom, istnieje kierunek wśród polityków gospodarczych (Ford), by ludzi tych wciągnąć do pracy produkcyjnej nawet w wielkoprzemysłowych zakładach. Ewolucja ta wymaga oczywiście gruntownych studiów nad zagadnieniami kalectwa i oto w roku 1929 ukazała się encyklopedia w języku niemieckim o jednej z często spotykanych form kalectwa t. zw. głuchoniemoty. Ołbrzymie to dzieło obejmuje biologię, pedagogikę i socjologię głuchoniemoty, dając całokształt wiedzy o tem kalectwie.

#### Obwieszczenie.

W myśl zarządzenia Pana Starosty ogłoszone w Wiadomościach Samorządowych.

Spisy poborowych rocznika 1909 są wyłożone w sekretarjacie tut. Magistratu w godzinach służbowych od zaraz do 15 stycznia 1930 r. Wzywa się interesentów do przejrzania listy celem uniknięcia niedokładności.

Nowe, dnia 2 stycznia 1930 r.  
Burmistrz.

#### Obwieszczenie.

Wzywa się wszystkich posiadaczy koni ponad 3 letnich do stawiania się w sekretarjacie tut. Magistratu od zaraz do 15-go b. m. w godzinach służbowych celem zbadania ewidencji. Należy przynieść „Dowód tożsamości konia” lub świadectwo miejsca pochodzenia.

Nowe, dnia 2 stycznia 1930 r.  
Burmistrz.

Poszukuję od 1 lutego b. r.

#### dziewczynę

do kuchni, zarazem do wszelkich prac domowych, która może gotować i piec.

Stasiewski — Dom Polski.

Za tak liczny udział, wianki i wyrazy współczucia przy pogrzebie naszego kochanego Zmarłego, składam wszystkim Krewnym i Znajomym na tej drodze serdeczne

## Bóg zapłać.

W imieniu wszystkich pozostałych

Marja Jaksch.

Nowe, dnia 9 stycznia 1930 r.

## Licytacja przymusowa.

Dnia 11 stycznia b. r. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będą na rynku w Nowem w drodze przymusowej najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę następujące rzeczy.

18 parasoli, 5 walizek, 1 waga listowa, budzik, różne szkła do owocu, filiżanki, szklanki różne i kieliszki, koszyki, piłki, lusterka, kilka sztuk materiałów, jaczki i bluzy robocze, spodnie męskie i dziecięce i t. d., stoidła do choinek, czapki męskie i torebki damskie i różne koronki, 1 biurko dębowe i szafa do książek, 1 dywan, 1 leżanka, 2 duże obrazy, 1 garnitur (kanapa, 2 fotele, 1 stół i 2 krzesła) i 1 bufet.

#### Chojnacki

Komornik Sądowy w Nowem.

#### Stowarzyszenie

Pań św. Wincentego a Paulo  
w Nowem

urządza w niedzielę, dnia 12 stycznia 1930 r.  
na sali p. Borkowskiego

#### Zabawę zimową

z następującym programem:

Przemówienie

Deklamacja p. t. Żebrak

Przedstawienie amatorskie

#### „Surdut i Siermięga”

Obraz dramatyczny z tańcami w 3 odsłon.

Początek przedstawienia punktualnie  
o godzinie 7 i pół wieczorem.

Otwarcie kasy o godzinie 6 i pół.

Podczas przerwy przygrywać będzie  
doborowa orkiestra z Grudziądza.

Bilety poprzednio nabyte można  
u p. Wesołowskiego.

Ceny miejsc: rezerw. 4,00, I miejsce 3,00,  
II miejsce 2,00, miejsce do stania 1,00 zł.

Generalna próba w sobotę, dnia 11 b. m.  
o godzinie 7-mej.

#### Po przedstawieniu tańce.

Życzliwe obywatelstwo miasta i okolicy  
współuczające z straszną biedą w mieście  
naszem, prosimy uprzejmie o jak najlicz-  
niejsze przybycie.

#### Za Zarząd:

Ks. prob. Bartkowski.

## 3 do 4 pokoje słoneczne

poszukuje się od zaraz. Czynnosc płacę za rok z góry  
Oferty pod nr. 120 do eksp.

## Spichlerz i dom mieszkalny

przy ul. Targowisko nr. 10 jest na sprzedaż. Zgłosz.  
do p. Gorczyńskiego, ul. Gdńska 25, telefon 2 i 19.

## KALENDARZ MARJANSKI

na rok 1930

poleca

W. Wesołowski.

Struny, podstawki i kółki  
na skrzypce oraz kolofonie

poleca

W. Wesołowski, Nowe.

# NASZ DODATEK ILUSTROWANY

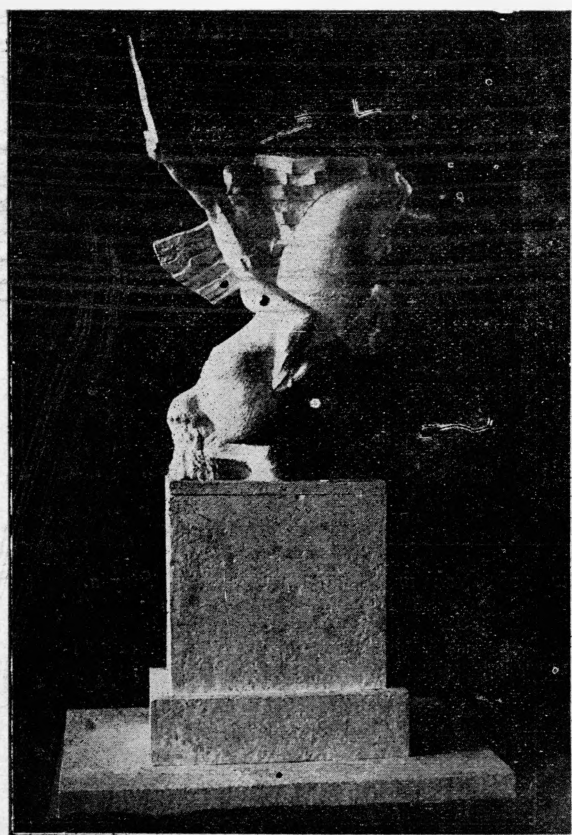
NIEDZIELA, 12 STYCZNIA 1930 r.



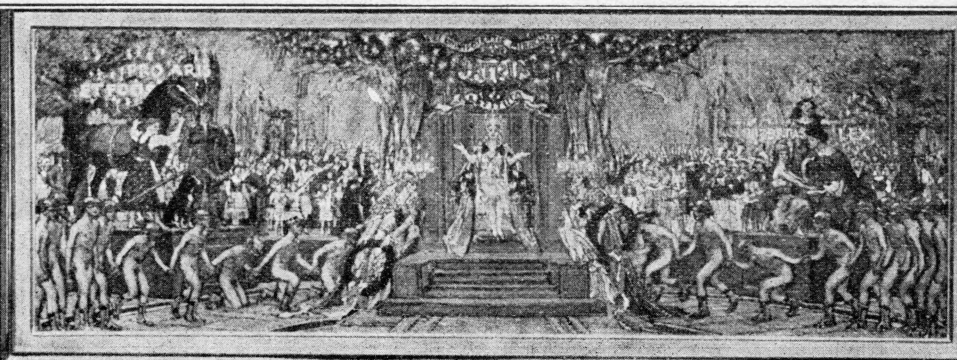
Ojciec Święty, poraz pierwszy opaścił Watykan, modli się na nabożeństwie w kościele św. Jana w Rzymie.

B. premier R. Poincaré, powrócił do zdrowia. Po krótkim odpoczynku w Paryżu, ma się udać na Południe.

Ambasador Anglii p. Esmond Ovey przybył do Moskwy, ale nie ma zbyt zachwyconej miny.



Konkurs na pomnik Tad. Kościuszki w Bytomiu: nagroda I — B. Wójtowicz; nagr. II — Z. Otto, nagr. III — Jakubowski.



Konkurs na malowidło ścienne w sali sejmowej. I nagroda: Projekt Józefa Mehoffera.

## NOWOMIANOWANI MINISTROWIE



Prof. Maksymilian Matakiewicz, minister robót publicznych.



Feliks Dutkiewicz, kierownik ministerjum sprawiedliwości.



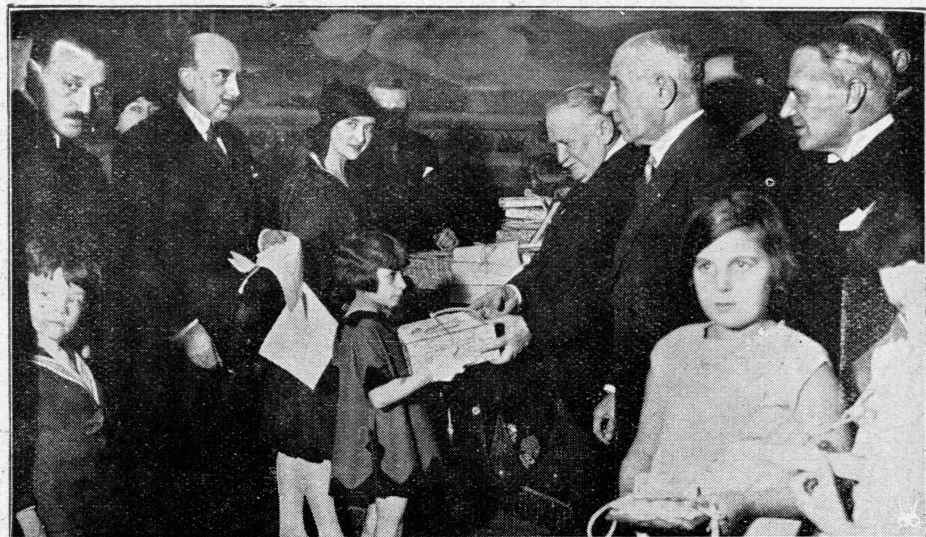
Henryk Józefski, minister spraw wewnętrznych.



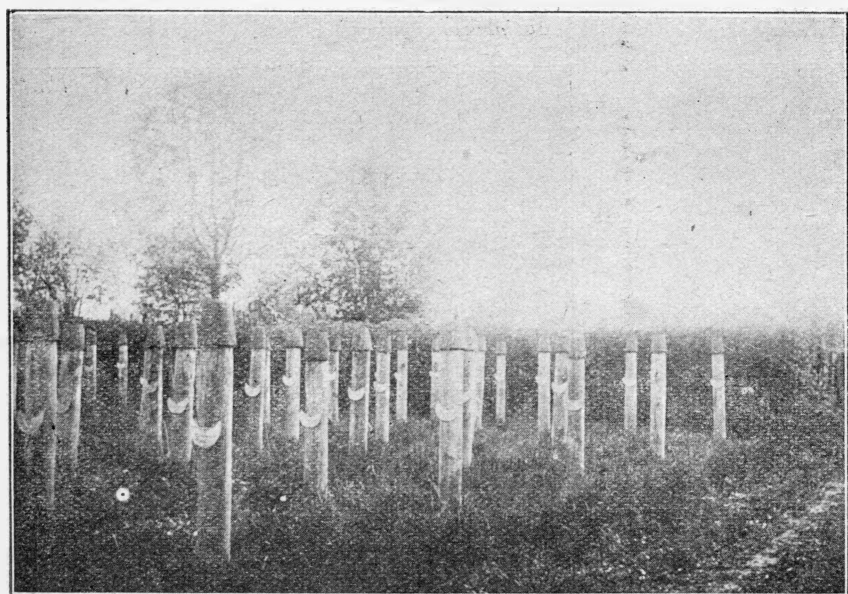
Wiktor Leśniewski, kierownik ministerjum rolnictwa.



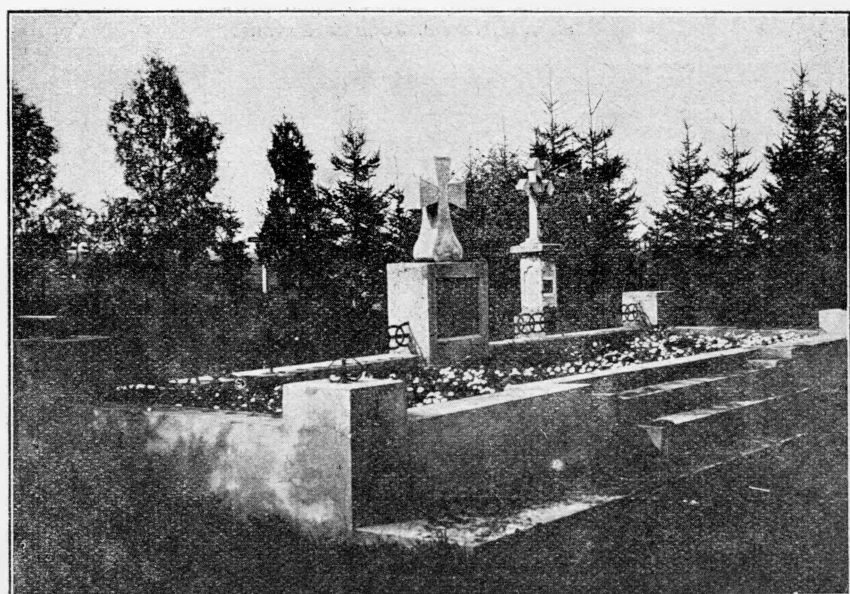
Wieczny płomień. Wdowa po angielskim marszałku Haig gasi i zapala płomień na grobie francuskiego Żołnierza Nieznanego.



Prezydent francuski Doumergue rozdaje podarunki gwiazdkowe dzieciom ze szkół powszechnych.



Cmentarz tysiąca Turków poległych pod Stryjem w r. 1916.



Pomnik Poznańczyków poległych w r. 1918 w obronie Stryja.

### Z Trypolisu



Siostrzeniec króla Włoch, książę Apulji, uczestnik stłumienia zamieszek w Trypolisie.

### Z kolonji polskiej w Paryżu



Kolonja polska w Paryżu urządziła gwiazdkę dla dzieci robotników polskich przedmieść Paryża.



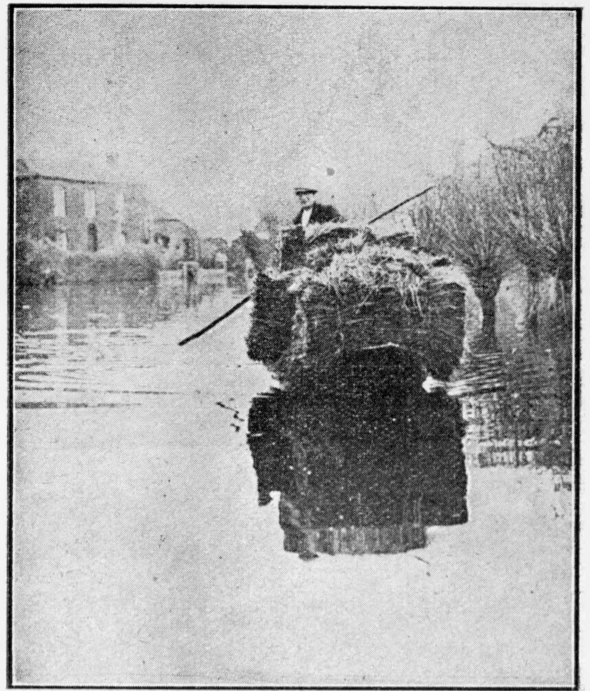
Uroczą artystką Zula Pogorzelska, pobiła rekord, otrzymując za jeden występ w Krakowie 6.000 złotych.



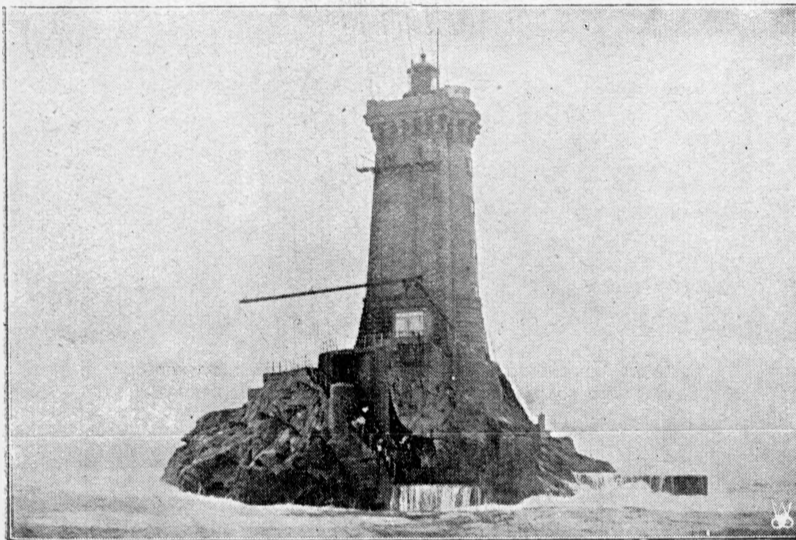
P. Helle Nice automobilistka światowa osiągnęła na maszynie Bugatti szybkość 200 km. na godzinę, na autodromie w Linas Monthlery.



Podczas Świąt Bożego Narodzenia artyści paryscy nieśli pomoc najbardziej potrzebującej ludności. Na zdjęciu widzimy artystów Mistinguette i Dufréne, rozdających koszyki z prowiantem.

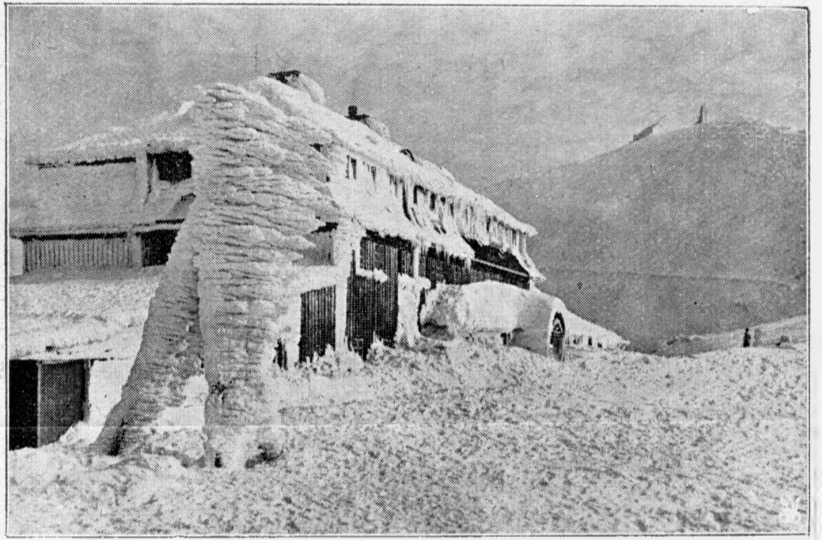


Podczas gdy u nas zanosi się na zimę, w Anglii w dalszym ciągu szaleją burze deszczowe, które spowodowały wylew wielu rzek.



Latarnia morska la Vieille pod Brestem, której personel przez 27 dni był wskutek burz odcięty od lądu.

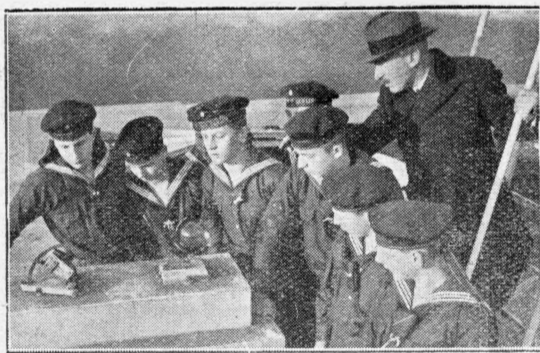
W Czechosłowacji zmarło podczas wycieczki górskiej 4-ech narciarzy zblakanych wśród śnieżnej burzy. Okolice miejsca, gdzie narciarze zginęli.



Posłem estońskim we Francji został mianowany p. Karol Pusta, który przybył w tych dniach do Paryża.



P. Caballero de Bedoya został mianowany posłem we Francji przez rząd Paragwaju.



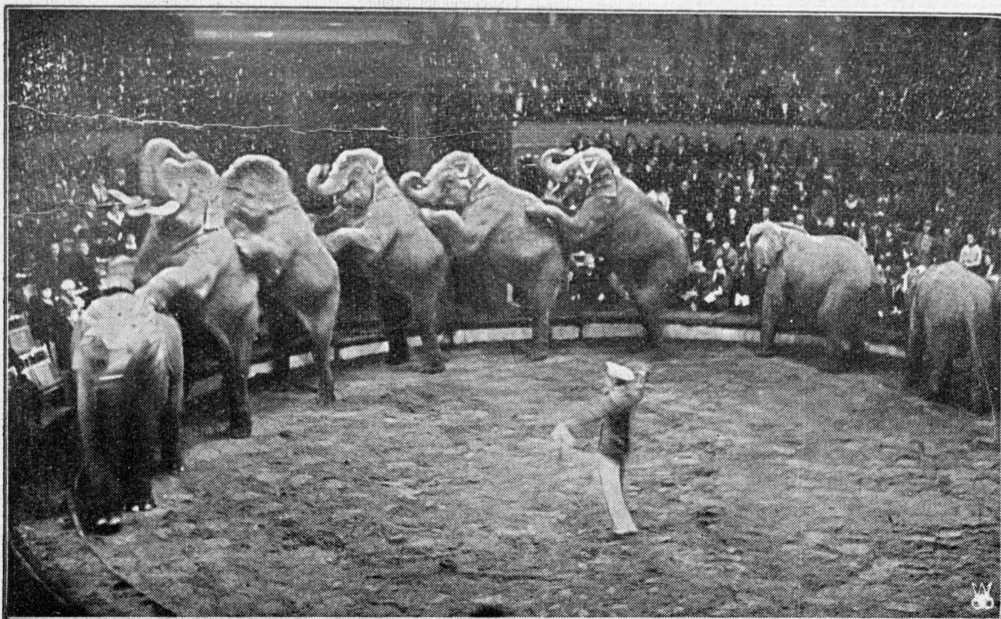
Fragment z życia polskich marynarzy.



Lotnicy angielscy Jones Williams i Jenkin, którzy pokusili się o przelot do Kapstadt bez lądowania, ulegli śmiertelnemu wypadkowi.



Julian Karolyi, który w ub. roku otrzymał nagrodę im. Mendelsoina za grę na kilku instrumentach.



Defilada słoni w jednym z cyrków w Południowej Ameryce.

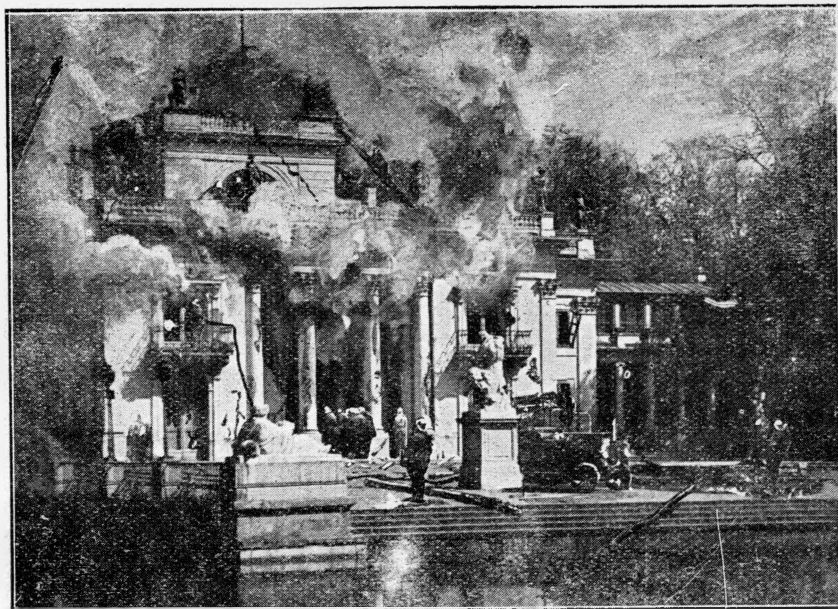


W pokładach wosku ziemnego w Saturni znaleziono cielsko nosorożca, które przewiezione zostało do Krakowa. Żył on na ziemiach Polski przed 30000 lat.



Zespół młodocianych miłośników sportu łyżwiarskiego.

**NAJLEPSZE KSIĄŻKI!**  
DWA BEZKUPUJĄCIE WIAZANE W JEDNĄ KSIĄŻKĘ



Pelen grozy moment: pastwą płomieni ognia padła rezydencja jednego z amerykańskich aktorów filmowych.



Człowiek w morzu!



Olga Czechowa, najbardziej popularna zagranicą artystka rosyjska w filmie „Kobieta w płomieniach” fot. „Kolos” Warszawa.



Zwycięzcy 6 dniowego biegu kolarskiego w New-Yorku — Włoch, Georgetti i Belgijczyk, Debates.



Phylis Haver niedawno poślubiła amerykańskiego miljonera, rzuciła film. Ostatnie jej zdjęcie w filmie „Tajemnicza dama”. fot. „Kolos” Warszawa.

**CZYTAJCIE NAJPOPULARNIEJSZE I NAJCIĘKAWSZE W POLSCE PISMO TYGODNIOWE**

**„7 DNI”**

**CENA TYLKO 50 GROSZY**

W KAŻDYM NUMERZIE LICZNE WYSOKOWARTOŚCIOWE PREMJE DLA CZYTELNIKÓW

**ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI  
WARSZAWA, MARSZAŁKA FOCHA 2  
(RÓG UL. TRĘBACKIEJ)**

**Telefon № 525-85 i 72-85.**

## GDY MASZ KŁOPOTY I PRZYKROŚCI

weź zajmującą książkę do ręki.  
Zaczytasz się, zapomnisz, odpoczniesz,  
a potem z nową siłą staniesz do walki z życiem.

W każdej księgarni i wypożyczalni dostaniesz takie powieści, na przykład:

Tomy po zł. 2.80, w płóciennnej opr. po zł. 4.80.

S. Barszczewski — MARION, J. Delmont — ZWIERZĘTA W FILMIE, J. Iwaszkiewicz — JEŹDZIEC BEZ GŁOWY.

Tomy po zł. 6.40, w płóciennnej opr. po zł. 8.80.

Rex Beach — DZIEWCZĘ Z DALEKIEJ PÓŁNOCY — GWIAZDA SAMOTNA — PŁYNNE ZŁOTO — ŻELAZNY SZLAK. — Mc Cutcheon — ZA SIÓDMĄ GÓRĄ. — M. Dauthendey — ZIEMIA PŁONĄCA. — Zane Grey — JEŹDZCY PURPUROWEGO STEP. — U PODNÓŻA TĘCZY.

**CZERWONE KSIĄŻKI M. ARCTA.**

Po obszerny prospekt piszcie: Nowy Świat 35, w Warszawie.